GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 50.

W NIEDZIELĘ DNIA 23. CZERWCA 1805.

Z Wiednia d. 15. Czerwca.

Gubernium niższey Austryi oznaymuie z ukontentowaniem publiczności, iż przez urządzone w Wiedniu d. 15 Czerwca 1803 ustanowienie do ratowania ludzi w nagłych przypadkach wielu ludzi przy życiu utrzymanych zostało. Podług nadeszłych rapportow przywrocono do życia w przeszłym roku 12 ludzi utopionych, a 5 węglowym zaduchem uduszonych; 22 osob uszkodzonych przez zawalenie się budynkow i wiele innych na ulicach i publicznych mieyscach nagle na zdrowiu zapadłych odebrały spieszny ratunek. Z pomiędzy ratuiących zasługuią szczególniey bydź wspomnianemi: okręgowi lekarze Bosing i Sick; chirurgowie Schröfel, Degel, Lippert, Schenz i Tszapek. Wsławione to ustanowienie podaniem pomocy wielu nieszczęśliwym, pomnożone zostało wielu dobroczynnemi składkami tak z dawanych reprezentacyy po teatrach, iako też balow na redutowey sali, roszerzyło swoie urządzenia do ratunku wzdłuż kanału aż za rogatki. Składki na to dobroczynne ustanowienia, ktore dotąd przyymowane tylko były w kancelaryi gubernialney, będą odtąd przyymowane także z wdzięcznością po wszystkich parafiach stolicy i w dyrekcyi policyyney, o ktorych publiczność co kwartał będzie uwiadomiona.

D. 13 Czerwca w uroczystość Bożego ciała udali się Arcy Xżęta Jchmość z całym dworem w niebytności Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci do kościoła metropolitalnego S. Szczepana na nabożeństwo i na processyą, ktora z zwykłą uroczystością była odprawiona.

J. C. K. Apostolska Mość raczył kapitana przy głównym sztabie, Win. Joz. Kudelka, przez wzgląd na iego wieloletnie zasługi wynieść nayłaskawiey z całem potomstwem do godności ślachectwa.

Na wsparcie nieszczęśliwych prządzarzow i tkaczow w gorach czeskich złożyły znowu rożne dobroczynne osoby 3074 ryń. 55 kr. w ręce C. K. aktualnego nadwornego radcy i dyrektora wyższey policyi Ley, iako to:

Rożni kupcy przez swoiego przełożonego Etzelta -	Ryń. 1000 - -
P. Gianastasio przełożony edukacyynego instytutu z swemi uczniami - - -	374 - 30 kr.
Członki hurtownikow przez swego przełożonego Redla -	305 — —
Hrabia Genices - - -	300 — —
Handluiący płótnami przez swego przełożonego Felbelmayra	300 — —
Bezimienny A. U. - -	151 — —
Państwo Urmfelder przez dozorcę Schleifera - - -	144 — —

Chryst. Bog. Hornpostel iedwabny fabrykant	50	— —
Jerzy Popowichi grecki kupiec	50	— —
Chazel i syn iego fabrykant	50	— —
Kün i Familia fabrykant	30	— —
Jozef Arnstein	25	— —
Bezimienny A. M. K. H.	25	— —
Michał Lazar	25	— —
Max. Trebitsch	25	— —
Professor w St. Pölten z uczniami	24	— —
Officyaliści C. K. loteryczney dyrekcyi	20 - 30	—
C. K. nadworney buchhalteryi kassa umarłych	20	— —
Bezimienny P. F. B.	20	— —
Takiż A. F.	20	— —
Antoni Lechner fabr. zwierciadeł	17	— —
Bezimienny lekarz H.	10	— —
Bezimienny A. A. N.	10	— —
Takiż F. B.	10	— —
Uczniе parafialney szkoły Maria Hilf	10 - 5	—
Czterey bezimienny	8 - 36	—
Czterey officyaliści kancelar. Xcia Lobkowicza	6	— —
Bezimienna familiia na gościncu	5 - 14	—
Probowski, właściciel domu	5	— —
Bezimienny H, z swemi uczniami	5	— —
Jakob Leitner z Meidling	5	— —
Chryzostom Holzapfel z familiią	7	— —
Chryst. Braun, chirurg	2	— —
Fran. Pöltinger, magist. radca	2	— —
Jan Hausler kon. praktykant	3	— —
Luggin magazynowy officyalista	3	— —
Fer. Racklin w Erdbeg	1 - 30	—
Anna N.	1 - 30	—
Jan Vogl służący	1	— —
Kat. Bauerin, gospodyni	1	— —
Bezimienny A. B.	1	— —
Służące szpitalu na Nowymmarku	1 - 33	—
Dwie służące	27	—

C. K. Morawsko-Szląskie gubernium zwykłe nadgradzać i pochwalać publiczne zasługi, oddaie publiczną sprawiedliwość Xzęcia Dietrichsteina inspektórowi Hitschmannowi za iego rzadką i godną naśladowania bezinteressowność, czyniącą zarówno ienu, iaki iego Panu zaszczyt, że w czasie wzmagaiącey się drogości i niedostatku zboża ustąpił w ślachetnym sposobie miastu Brynn 250 Mec pszenicy po 10 ryń. 30 kr. 250 Mec żyta po 9 ryń. 30 kr. i 100 Mec ięczmienia po 7 ryń. 30 kr. kiedy pierwsze dwa gatunki płacono przeszło po 14 ryń. Mecę. Gubernium spodziewa się przy tem, że tak bezinteressowny przykład znaydzie w wielu posiadaiących dobra naśladowców, i otworzą swe czułe serca na skwierk nędzy.

Z Paryża d. 4. Czerwca.

Monitor czyni znowu wiele uwag nad angielskiemi doniesieniami. Między innemi zbiia wieść o zawartym zaczepnem i odpornem przymierzu między Anglią i Rossyą. Imperator Rossyyski oświadczył się wyraźnie za neutralnością; nie chce przychylać się ani do strony Anglii, ani Francyi, pośrednictwo tylko swoie ofiaruie dla przywrocenia powszechnego pokoiu, i w tym celu wysyła P. Nowosilcowa do Francyi. — "Jest z resztą czas, (wyraża daley) aby się nieprzyiacielski rząd przyzwyczaił do nowego porządku rzeczy, i aby się zastanowił, iż narod maiący tak rozciągłe brzegi, 4 razy większą od niego ludność, i niemniey odważnych mieszkańców, nigdy nie dopuści, ażeby był od handlu po całym świecie wyłączony. Francya tą samą bronią pobiie nieprzyiaciela, którey przeciw niey użył. Jeżeli francuzki rząd będzie przez angielskie papiery napastowany, tedy francuzkie dzienniki zwiastuią nieprzyiacielskiemu rządowi nieprzyiemne wiadomości. Rzetelny i stały pokoy na ów czas tylko między An

giią i Francyą nastąpić może, gdy pierwsza wyrzecze się proiektu, przechodzącego iey siły, wyłączenia nas od handlu całego świata. Wszakże nie można obwiniać narodu, maiącego 40 mill. ludności, o przesadzoną dumę, który tylko pragnie wyrownać w życiu narodowi, maiącemu 10 mill. ludności. Duma Francyi, która po dwa razy opuściła niemieckie i weneckie kraie nikogo nie może zastraszyć. Z resztą Cesarz nie uczyni zapewne żadnego wstecz kroku i nigdy od przyiętych raz zasad nieodstąpi. Polityka iego iest otwarta i wolna. Dom Burboński posiadał dawniey królestwo neapolitańskie i Xięstwo parmeńskie, i każdy wie, iż Wenecya pod francuzkim zostawała wpływem. Teraz należy Wenecya do Austryi; Neapol rządzi się przeciwnemi Francyi uczuciami i więcey sprzyia Anglii. Królestwo Włoskie nie przywraca ieszcze równowagi; nie wyrownywa kraiom zostaiącym dawniey pod domem Burbonow, nie wyrownywa nawet królestwa obu Sycyliy. Co do Hollandyi, ma Francya nad nią naturalny wpływ, iaki mocnieyszy nad słabszym sąsiadem zwykł miewać. Żądaią rownowagi w Europie; lecz nie można mowić o rownowadze w Europie, bez wspomnienia o równowadze w Indyach. — Dwa nakoniec znayduią się środki do zawarcia pokoju: albo traktat amieński musi bydź całkowicie podpisany, albo trzeba się ułożyć względem Indyy, względem praw morskich i blokady, tudzież wzaiemnych wynadgrodzeń, o których traktat amieński nie wspomina. Przez umiarkowanie tylko prawdziwe można osiągnąć pokoy; przeciwne uczucia nie doprowadzą do pożądanego celu. Alboż świat, iak Cesarz wyraził w liście swoim do Krola Angielskiego, nie iest dosyć obszernym do pomieszczenia obu narodow? — Co się tyczy koalicyi, ta iest niepodobna; ale gdyby w przypadku do skutku przyszła, tedy więcey przyniesie szkody Anglii, niżeli odłączenie się Irlandyi uczyniłoby mogło. Może to nie zdawać się dosyć zrozumiałem; lecz ktokolwiek zastanowi się nad tem, łatwo zgadnie, co chcemy przez to rozumieć. Wszystkie pogłoski o lądowey koalicyi są fałszywe, i służą tylko do odurzenia umysłow względem nadchodzących i nadeyśdź mogących nieprzyiemnych doniesień z obu Indyy.

Napoleon został iuż d. 26 Maia Królem Włoskim koronowany. Oto iest przepis tego obrzędu, podług Monitora, który W. mistrz obrzędow Francuzkiego państwa Segur i mistrz obrzędow włoskiego krolestwa Stampa Sincino ułożyli:

Kościoł katedralny był urządzony iak się w przeszłey gazecie (pod artykułem z Medyolanu) doniosło. D. 26 z rana osadziły gwardye francuzka i włoska kościoł. O godzinie 10 udały się wszystkie urzędy włoskie do kościoła i zaięły przeznaczone dla siebie około tronu mieysca. O godz. 11 udał się także arcybiskup medyolański z wszystkiemi kardynałami, arcybiskupami i biskupami. O 3 kwadransach na 12 poszła Cesarzowa przez galeryą z pałacu, poprzedzona oddziałem gwardyi, paziow, koniuszych i szambelanow, do przygotowaney dla siebie loży w kościele. Po prawey stronie szły damy stanu, po lewey pierwszy iey koniuszy, a paź unosił za nią suknią. Przed nią szła Xżna Elżbieta, otoczona koniuszemi, szambelanami i dworskiemi damami. Kardynał arcybiskup przyiął cesarzową u drzwi kościoła pod baldachimem i zaprowadził ią do loży. W południe przy wystrzałach z armat wyszedł Cesarz z pałacu i udał się do kościoła. Oddziały francuzkiey i włoskiey gwardyi otwierały i kończyły orszak, który szedł następuiącym porządkiem: Odźwierni, zbroyni heroldowie,

paziowie, pomocnicy obrzędow, miſtrz obrzędow, W. miſtrz obrzędow, korona Karola W. berło Karola W. ręka sprawiedliwośći Karola W. miecz Karola W. korona włoska, berło włoskie, ręka sprawiedliwości włoska, pierścień włoski, miecz włoski, kosz na płaszcz włoski, iabłko pańſtwa. Wszyſtkie ozdoby nieſione były przez urzędnikow, ktorym obok towarzyszyli szambelanowie i adiutanci. Potem naſtępował Cesarz z koroną cesarską na głowie, w ręku trzymaiąc berło i rękę sprawiedliwości, i płaszczem król. włoskiego będąc odziany, którego rogi nieśli WW. koniuszowie francuzki i włoski. Za nim szli WW. urzędnicy, miniſtrowie i WW. officyerowie. Kardynał arcybiskup przyiął Cesarza u drzwi kościoła, podał mu S. wodę i zaprowadził pod baldachimem przez kanonikow nieſionym, przed wielki ołtarz na mały tron, przy czem niosł arcybiskup Bononii zelazną koronę, a orkieſtra grała tryumfalny marsz. Gdy Cesarz ſtanął przed ołtarzem zanucił kardynał *Przyydź Duchu S.* a urzędnicy złożyli ozdoby królewskie na ołtarzu, rownie iak powyższy arcybiskup żelazną koronę. Gdy kardynał poświęcił ozdoby królewskie, udali ſię W. jałmużnik, nayſtarſi arcybiskup i biskup do Cesarza, uczynili mu niski pokłon i zaprowadzili do ołtarza, gdzie mu kardynał oddawał porządkiem ozdoby królewskie. Cesarz odmowił klęczący modlitwę, potem zbliżył ſię do ołtarza i z powagą włożył na głowę żelazną koronę, mowiąc głośno te pamiętne słowa: "Bóg mi ią daie, biada temu, ktoby mi ią chciał wydrzyć.„ Oddał ią kardynałowi, który ią na ołtarzu położył, a wdział włoską koronę włożywszy ią w cesarską. Powrocił do małego tronu, skąd udał ſię poprzedzony ozdobami królewskiemi &c. na wielki tron, a kardynał odmawiał tym czasem modlitwę *in noc regni solo*, potem wykrzyknął *Vivat Imperator*, *Rex in aeternum*, co cały kościoł i orkieſtra powtorzyły. Wszyſtkie ozdoby królewskie były 3 ſtopniami niżey tronu cesarskiego poſtawione. Kardynał odprawiał daley wotywę. W. jałmużnik zaniosł Cesarzowi Ewangeliią do pocałowania. Na offertę zszedł Cesarz z tronu i udał ſię przed ołtarz; ofiarował woskową świecę z 13 wetkanemi pieniądzmi złotemi, srebrny i złoty chleb, tudzież naczenie, potem powrocił na wielki tron. Pod czas *Agnus Dei* przyniosł mu W. jałmużnik podwoyne pocałowanie pokoiu od kardynała. Przynieſiono mu nakoniec przyſięgę, którą w koronie na głowie i położywszy rękę na Ewangelii ſiedząc wykonał. Jeſt zaś naſtępuiąca: "Przyſięgam utrzymac całość królestwa, szanować i szanować kazać religiią pańſtwa, rowność praw, polityczną i obywatelską wolność i nieodzowność przedaży dobr narodowych, nie wybierać ani wprowadzać żadnych podatkow tylko na mocy uſtaw, i iedynie dla dobra, szczęścia i chwały włoskiego ludu panować.„ Naypierwszy z uzbroionych heroldow wykrzyknął donośnem głosem: *Chwalebny i Czci godny Król Napoleon ieſt koronowany i oſiadł na tronie; niech żyie Cesarz i Król!* Wyſtrzały z armat ogłoſiły ukończenie koronacyi, a po odśpiewaniu *Te Deum* powrocił orszak w powyższym porządku do pałacu. O godzinie 4 po południu udali ſię Cesarſtwo w uroczyſtey proceſſyi do kościoła S. Ambrozego dla podziękowania Bogu. Xiąże Eugeniusz dowodził woyskiem pod czas przeiazdu do kościoła S. Ambrozego; powoz cesarski otaczali marszałkowie Mortier, Beſſieres, Lannes, Jourdan, Moncey, miniſter woienny Pino &c. &c. —— Wyścigi były naypięknieyszą uroczyſtością dawnych Włoch. Będą one zawsze zabawką walecznego i łagodnego ludu, który pielęgnuie razem sztukę woienną

i kunszta. Ofiarowali teraz **Włochowie** ten sam widok Wielkiemu Napoleonowi, który ich przodkowie dali Markowi-Aureliuszowi i Trajanowi. Plac był w cale na dawny sposób urządzony, i nic nad ten widok nie było dogodnieyszego do wzbudzenia wysokich myśli Grecyi i Rzymu. Po wyścigach wzniosł się balon. Nieustraszona małżonka Garnerina znaydowała się w łodce i podała kwiaty szanownemu naszemu Monarsze. Spuściła się na doł, potem sam Garnerin wzniosł się nad obłoki, pobawił chwilę na powietrzu i spuścił się szczęśliwie z zwykłą swoią zrecznością. Tak na iednem widowisku połączyli Włochy wszystko co starożytność miała wspaniałego, i co śmiałość nowoczesnych wynalazła, a nadewszystko obecność bohatyra, który przechodzi razem dawnych i teraznieyszych bohatyrow.,,

Miasto Arles posiada między swoiemi starożytnościami granitowy obelisk 47 stóp wysoki, który winno szczodrobliwości dawnych Cesarzow. Obelisk ten, którego podnożek był zepsuty, poświęcony iest teraz koronacyi Napoleona i z wielką uroczystością postawiony został. Cesarski orzeł zdobi wierzchołek obelisku, a na marmurowym iego podnożku wyryte iest imie Napoleona.

Porucznik okrętowy Langlois, dowodzca brygu Sylf, przysłał z portu Passage pod d. 23 Maia rapport do ministra morskiego o swoim chwalebnym krążeniu pod brzegami Anglii, Szkocyi i Irlandyi. Wypłynął d. 5 Kwietnia z Dunkierki, i pod czas swego krążenia zabrał, zatopił lub do Anglii odesłał 9 okrętow. Nie mogąc wszystkich zabierac ieńcow, wziął tylko zakładnikow, resztę odesłał do Anglii pod warunkiem, aby tyleż francuzkich ieńcow było uwolnionych. D. 20 Maia na prożno był wspomniony bryg od nieprzyiacielskiey fregaty ścigany. Porucznik Langlois uda się znown w krotce na morze.

Onegdayszy Monitor zawiera: " Kontra admirał Missiessy powrocił do naszych portow. Jego eskadra żadney nie poniosła szkody; lud iego iest zdrowy i znayduie się w zupełności. Wypłynął d. 11 Stycznia z Roszefortu, szamotał się przez 12 dni z przeciwnemi zachodniemi wiatrami i przybył 40 dnia do Martyniki. D. 22 Lutego pokazał się jenerał Lagrange przed Dominiką. Angielski rządca wysłał na przeciw niemu statek; tak dalece bowiem był zapewniony, iż inna procz angielskiey nie może się pokażać eskadra na tych wodach. Przy lądowaniu bronił się nieprzyiaciel walecznie. Miasto Roseau zostało wzięte. Przez nieostrożność czyli niezręczność sami Anglicy zapalili to miasto, które miało wolny port i naybogatszem było w całych Antylach. Wszystko się spaliło; widok był okropny, a szkoda niezmierna. Byliśmy iuż prawie panami tey wyspy; ale jenerał Lagrange i kontra admirał Missiessy odebrali wiadomość, że Santo Domingo iest od Murzynow attakowane i prędkiego posiłku potrzebnie. Postrzegli zatem, iż nie mogą zupełnie dopełnić swoiego zlecenia, to iest opatrzyć nietylko w siły i żywność Martynikę i Gwadelupę, zawieść posiłki i żywność do Santo Domingo, ale nadto zaiąć Dominikę i zostawić tam dostateczne siły. — Na Dominice utracił nieprzyiaciel wszystkie magazyny, okręty, 8 do 900 ludzi w ieńcach, 60 armat i wszystkę broń milicyi. Jeńcy, którzy byli rodem z wyspy, zostali na wolność puszczeni. Potem udała się wyprawa, iak wiadomo, z Gwadelupy do wysp S. Chrzysztofa, Newis i Monserrat. D. 22 Marca popłynęła eskadra z Martyniki do Santo Domingo, gdzie d. 28 Marca przybyła. Murzyni opasali to miasto od 30 dni w 8000 ludzi. Jenerał Lagrange wysadził tam natychmiast woyska, ammuni-

eye i żywność, którą na wyspach za wiatrem zabrał. Dodał nawet część swoich sucharow do tego. Aże uszczuplił bardzo swoią żywność, postanowił zatem powrocić do Francyi. Jak tylko woyska na ląd wysadził, odstąpili zaraz Murzyni oblężenia. Taki iest wypadek wyprawy, którey głownym celem było zabespieczyć nasze osady Martynikę, Gwadelupę i Santo Domingo przeciw napaści i zniszczyć nieprzyiacielski handel. Jakoż utracił przeszło 100 okrętow, a większą ieszcze szkodę poniosł w magazynach, które płomienie zniszczyły w Roseau. Francuzi postępowali z wszelką łagodnością, iakiey tylko polityka, i daleko ważnieysze dobro ludzkości wymaga. Postępek nieprzyiaciela przy bombardowaniu Hawru, Diepy &c. cale był rożny: wszystko iednak powinno mieć swoy cel, i zapowiadamy mu, iż ieżeli ieszcze podobne przedsięwezmie bombardowanie, tedy może bydż do którey z iego osad wysłana eskadra, która na wzor iego wszystko ogniem i mieczem zniszczy &c. „

Jenerał Lagrange przyiechał iuż do Paryża.

Jenerał Ferand, dowodzący w bywszey części hiszpańskiey na St. Domingo, pisze pod d. 28 Marca r. b. do ministra morskiego co następuie: " Mam honor donieść JWPanu, iż zbuntowani Murzyni w liczbie 8000 pod rozkazami Chriftofa, Clairvaux, Periona i Dau uderzyli na bywszą hiszpańską część i miasto Santo Domingo opasali. Wszystkie przygotowania do obrony były poczynione; załoga moia i narodowe gwardye tak się walecznie sprawiły, że ich dosyć wychwalić nie mogę. Za dostawieniem mi atoli posiłkow przez eskadrę kontra admirała Missiessy, iestem na wszelki wypadek zabespieczony. Murzyni odstąpili oblężenia, a obawiaiąc sie o Kap i inne mieysca, cofnęli się do francuzkiey części. Jenerał brygady Barquier został w wycieczce d. 11 Marca ranionym. Zatrudniamy się teraz urządzeniem hiszpańskiey części, którą buntownicy opuszczaią.

Podp. *Ferrand.*

Wice admirał Villaret Joyeuse pisze z Fort de France na Martynice pod d. 22 Marca że ta osada w dobrym znayduie się stanie, że się niczego z strony nieprzyiaciela nie obawia, że przeszło na 18 miesięcy iest w żywność opatrzona, że posiada liczną artyleryą i więcey niżeli kiedy woyska. Chwali dobrego ducha mieszkańcow i milicyi. Ostatnia była dotąd źle uzbroiona; ale 5000 karabinow, które Missiessy przywiozł, zaradziły temu aż do zbytku.

Ostatniey soboty rozstrzelano na rowninie Grenelle dwoch emigrantow, przekonanych o szpiegowstwo. Jeden nazwiskiem Dubne z St. Malo, drugi Rosolin; oba bywsi officyerowie morscy.

W przeciągu 4 lub 5 lat liczyć będzie nasza marynarka do 150 liniiowych okrętow.

Bywszy mistrz maltański baron Hompesch umarł w 66 roku życia w Montpellier.

Akademiia Celtycka na posiedzeniu, które na dniu wczorayszym odprawiła, doświadczała sposobu wynalezionego od iednego członka swoiego. Wynalazł on sposób spółkowania i rozmawiania z ludzmi, których ięzyk iest nam w cale nieznany, a to w iedney minucie bez poprzedzaiących nauk, bez kosztow, zatrudnienia i nayumnieyszego zmordowania umysłu. Doświadczenie uczynione przez 25 akademikow na wczorayszym posiedzeniu w iednym Europeyskim ięzyku nayunniey znanym okazało, że zapomocą tego odkrycia można wszędzie bez tłómacza podrożować, żądać wszystkich potrzebnych rzeczy, rozmawiać o wszystkim cokolwiek po-

drożnego intereſſowac może i wyrazac myśli nawet metafizyczne. Sposob ten ſza powrotem J. C Mci do Paryża ogłoszonym będzie.

Z Lizbony d. 14. *Maia.*

Przybyły tu nowy amballador francuzki, Jenerał Junot, przywiozł 5 orderow legii honorowey z sobą, z których ieden oddał Xciu Regentowi, drugi miniſt. zagranicznych intereſſow d'Aroujo d'Azevedo, trzeci miniſtrowi sprawiedliwości, a czwarty i piąty Xżętom państwa.

Podrożuiący po Niemczech kawaler Don Lobo de Silveira został pod d. 26 Kwietnia mianowany nadzwyczaynym naszym posłem przy dworze szwedzkim.

Z Londynu d. 4. *Czerwca.*

Od lorda Nelsona nadeszły donieſienia od południowych brzegow Portugalii przy zatoce Lagos i przylądku S. Wincentego. Flota iego została 3 liniiowemi okrętami od eskadry Gardnera zmocniona, i domyślaią ſię, że d. 10 Maia opuścił dotychczasowe swoie ſtanowisko i popłynął za tulońską flotą.

Kapitan brazyliyskiego okrętu przybyły d. 15 Maia do Brazylii, donosi, iż eskadry tulońska i kadyzka płynęły d. 21 Kwietnia około przylądka Zielonego. Domyślaią ſię, że nabrały świeżey wody i żywności na wyspach tego przylądka i obrociły bieg swoy ku Brazylii, albo raczey ku przylądkowi dobrey nadziei i do wschodnich Indyy.

W Portugalii spadły bardzo ceny zboża. Na Maderze głod prawie panuie.

Fregata Amazonka zabrała hiszpański okręt przeznaczony z 150 żołnierzy i ammunicyą do Ceuta.

W Quierinie, w ſtolicy Xcia Maratow Scindiaha, i iey okolicach powſtała zaraźliwa choroba, na którą 70,000 ludzi umrzec miało. W zachodnich Indyach lub tam płynących znayduie ſię 9 liniiowych okrętow, 3 o 50 działach, 11 fregat, 11 korwet, ogółem 34 woiennych okrętow.

Dworska sobotnia gazeta mieści rapport admirała Hooda z pod Barbados d. 28 Marca, w którym donoſi o zabraniu francuzkiego korsarza o 4 armatach i 62 ludzi, tudzież korsarskiey łodzi z 13 ludzi i bronią. Dowoz żywności, a zakaz ich wywozu z Barbados ieſt na 6 mieſięcy przedłużony.

Przyprowadzone przez Francuzow do Gwadelupy angielskie okręty z wysp Dominiki, St. Kitts i Newis, w liczbie 16 zoſtały tam zaraz z całym ładunkiem Amerykanom sprzedane.

Odebraliśmy tu niespodziewaną wiadomość, że roszefortska eskadra pod sprawą kontra admirała Miſſieſſy po uskutecznieniu swoiey wyprawy do zachodnich Indyy powrociła d. 19 Maia do Roszefortu.

Nasza kanałowa flota będzie 14 liniiowemi okrętami pomnożona, aby przy poruszeniach nieprzyiacielskich mogła zarowno posiłkowac nasze eskadry w kanale i na północnem morzu.

Amerykańskie pisma donoszą pod d. 18 Kwietnia, że Cochrane blokuie francuzką eskadrę w Martynice! Tym czasem ona znayduie ſię iuż w porcie roszefortskim.

Od lorda Gardnera nadeszły liſty w oſtatni piątek datowane, w których donoſi, że oderwał od swey floty 2 eskadry: iedna w 6 liniiowych okrętow krąży przed Roszefortem; druga z 8 liniiowych okrętow złożona pod Collingwoodem ma w południowey ſtronie krążyc. Domyślaią ſię, że oſtatni złączy ſię z Nelsonem, który iuż i tak ma 15 liniiowych okrętow.

Między Portsmutem i Plimutem ſtawiaią wieże do dawania znakow.

Z wydrukowanego iuż rapportu kommissyi niższey izby do roztrząśnienia zawiady-

wania kassą marynarki pokazuie się iasno, że summa, o którą obwiniaią lorda Melwilla i Trottera, że była na prywatney zysk użyta, wynosi tylko 31,000 f. szt. i nie brakuie ani szeląga do kassy. Cały występek na tem zależy, że Trotter nie zostawił tych pieniędzy leżących, podług rozkazu Melwilla, ale użył ich na własny pożytek. Tymczasem połowa tylko tey summy była skarbowa, reszta należała do kassiera Trottera. To naywięcey w całey tey sprawie pobiia Melwilla, że zniszczył rachunki między nim i Trotterem zrobione właśnie w ten czas, kiedy pierwsza kommissya rozpoczęła roztrząsanie.

Z Medyolanu d. 21 Maia.

D. 19 w samo południe mistrz obrzędow włoski i pomocnik iego poiechali czterma powozami Cesarsko-Królewskiemi po Dożę i deputowanych liguryyskich. Gdy przybyli do pałacu, żołnierze straż trzymaiący stanęli pod bronią, i czynili im woyskowe honory. Odwiedzili nayprzod Xięcia Eugeniusza arcykanclerza stanu, który ich miał przedstawić. Wyszedł przeciw nim marszałek Mortier; W. mistrz wprowadził do gabinetu, a Xżę arcy-kanclerz przedstawił. Cesarz postąpił dwa kroki ku Doży, a ten skłonił się iemu. Gdy zaś odchodził z deputacyą, odprowadził go Cesarz o kilka krokow. Na przemowę Doży odpowiedział J. C. K. Mość: "Od dawnego już czasu znam uczucia iakie Liguryyczykow ku moiey ożywiaią osobie. Dopomagali oni woyskom francuzkim w czasach dla nich naytrudnieyszych; teraz zaś cierpią równie iak inni moi sprzymierzeńcy; lecz te cierpienia są iedynie skutkiem okoliczności, które woyna zrządza. Woyna ta ukończy się i użyię pałasza, którego mi Bóg udzielić raczył na obronę waszą przeciw Barbareskom i przeciw tym wszystkim, którzy szkodzą waszemu handlowi. Znam Dożę i iego uczucia; oglądam go z ukontentowaniem, rownie iak i senatorow; za kilka tygodni będę w waszym mieście, przybędę tam bez straży i będę się mniemał dosyć bydź bezpiecznym w pośrod waszych współobywatelow.„

O 1 zasiadł Cesarz na tronie i przypuścił do siebie, iak się iuż doniosło, trzy kolegia: właścicielow, uczonych i kupcow. Każdy prezydent tych kolegiiow miał do Króla mowę w ięzyku włoskim, na które Monarcha w tymże ięzyku odpowiedział. Przytaczamy te odpowiedzi:

Odpowiedź kolegii Właścicielow.

"Z radością widzę WPanow około tronu moiego, i chcę was uważać zawsze za naysilnieyszą iego podporę. Stosownie do aktu konstytucyynego macie wybrać członki dopełniaiące kolegiią waszą. Dobierzcie więc mężow maiących zaletę z dobrego i mądrego sposobu myślenia, a oraz przywiązanych do mnie.„

Odpowiedź kolegii Uczonych.

"Talenta, rozum i umieiętności naywięcey do szczęśliwości i do dobrego postępowania narodow wpływaią, kiedy się na dobrych zasadach i doświadczeniu czasu wspieraią. Umieiętności służą do do oświecenia rządu, iak ma sobie postępować, a narodowi wskazuią prostą i dobrą drogą, którey się ma trzymać; ale fałszywe teorye ginące w labiryncie ciemney metafizyki staią się często szkodliwemi narodom. Dbaycie zawsze o zachowanie tego porządku i tego tronu, który niepodległość, wolność i wszystkie dobroczynne zasady będące gruntem konstytucyi naszey zabezpieczyć zdoła.„

Odpowiedź kolegii Kupcow.

"Pomyślność handlowa stanowi w znaczney części szczęśliwość narodu. Będę mu zawsze dawał opiekę, skoro zawsze w przywiązaniu, miłości i wierności waszey znaydę podporę tegoż tronu.„

DODATEK

DO Nᵣᵒ 50.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 23. CZERWCA 1805.

Rozmowa Polityczna między Francuzem i Anglikiem na Elizeyskich Polach.
(Z Neuwiedzkiey Gazety.)

Principium humani generis, cunabula nostra,
Illa Aegyptus erat, quam modo Turca tenet.
Viserat hanc Gallus Bellator, visit et Anglus;
Nunc arte aut armis ambo tenere volunt.
Ambo tenere volunt, quia sunt cunabula nostra?
Falleris: — attendunt quas habet Hindus opes.

Anglik. — Nie dożyliśmy końca woyny; tam byliśmy nieprzyiaciołmi; tu śmierć uśmierzyła w nas wszelkie namiętności.

Francuz. — O gdybyż tamteysze życie mogło rownie iak tu bydź wolne od wszelkich namiętności! dwa nayznakomitsze narody nie prowadziłyby z sobą woyny.

Anglik. — I to woyny, którey końca przewidzieć nie można!

Francuz. — W ſtanie, w iakim ſię dotąd rzeczy znaydnią, położenie twey oyczyzny codziennie ſię pogorsza. W wschodnich Indyach ściąga na ſiebie Holkar wszyſtkich oczy: Nabobowie Indoſtanu czekaią tylko na iego szczęście, ażeby ſię do niego przyłączyć. Niepewność względem rodaków wzbudza, iak liſty londyńskie zapewniaią, w niektórych dyſtryktach obawę. Zebrała ſię nie dawno znaczna kupa Indyanow w zdobytym na Typpo-Saibie krain, między Jamma i Kane, i otoczyła angielską twierdzę. Załoga, nim można iey było na pomoc przybiedz, zoſtała wyparta i po większey części wymordowana. Jeżeli raz duch buntu rozszerzy ſię pomiędzy ludem Indoſtanu, na ow czas obawiać ſię należy o angielskie panowanie w tych okolicach.

Anglik. — Zawsze byłem tego mniemania, że zdobycia i rozszerzenie ſię w wschodnich Indyach więcey nam ieſt szkodliwe niżeli pożyteczne. Naykorzyſtniey byłoby dla nas, gdybyśby ſię byli zoſtali przy poſiadłościach nadbrzeżnych, a weszli w handlowe ſtosunki z Nabobami; lecz ambicya i chciwość ... —

Francuz. — W zachodnich Indyach nie nay lepiey wam także idzie.

Anglik. — Admirał Cochrane, który tam z 6 liniiowemi okrętami popłynął, naprawi zapewne wszyſtko.

Francuz. — A tulońska flota?

Anglik. — Obawiam ſię wielkiego nieszczęścia; lecz uzbroiaią spieszno na tayną wyprawę w angielskich portach 11 liniiowych okrętow. Tym czasem wielka ieſt w Anglii obawa i papiery rządowe znacznie spadły.

Francuz. — Admirał Gardner donoſił także do Londynu, że breſteńska flota w liczbie 24 liniiowych okrętow, &c. podniosła kotwice, i zamyśla wyyśdź na morze.

Anglik. — Doczekaliśmy czasu, w którym woyna zaczena bydź ſtanowiącą, tak ieſt ſtanowiącą nietylko dla Anglii i Francyi, ale dla całego świata, zacząwszy od wyspy Irlandyi aż do brzegow Malabaru.

Francuz. — Stanowiącą? na iak długo? Wſtrząśnienie Europy, złamanie rownowagi, przewaga dwoch państw, które ſię ubiegaią o przewodzenie na wodzie i na lądzie, może na moment pocieszyć nadzieią pokoiu; lecz nie chcę wglądać w taiemnice przyszłości; przewiduię iednak długą

i uſtawiczną woynę; w pokoiu iakikolwiek on będzie, znaydą ſię zawsze naſiona nowey woyny.

Anglik. — Dotąd mieli bohatyrowie okropną namiętność szukania chwały w woynie. Czemuż także nie mamy bohatyrow pokoiu; czemu namiętności politycznego quietismu?

Francuz. — W iednem niemieckim piśmie czytałem przepowiedzenie, którego treść naſtępuiąca:

Jeſt nie zaprzeczoną rzeczą, iż nie ma żadney pewności pokoiu z ſtrony Anglii; wypływa to z układu iey rządu, obładowanego ogromnym długiem narodowym. Rząd angielski nie może żyć w pokoiu; ieſt podobny do dłużnika, którego okoliczności przymuszaią wyrzecz ſię wszelkiey rzetelności. Wyſtawiano go sobie unoszącego ſię namiętnością, lecz fałsz; on ieſt nayzimnieyszym z wszyſtkich europeyskich rządów. Z nayzimnieyszą krwią rachuie czyli może bez uciążenia narodu wypłacić prowizye; ieżeli nie może, tedy powiada: "Muſiemy prowadzić woynę, abyśmy zabierali." Jeſt więc woyna, i cała Europa muſi ſię przykładać do opłacenia prowizyi od angielskiego długu. Takowy ſtan rzeczy poty koniecznie trwać muſi, poki Angliia iakim bądź sposobem nie pozbędzie ſię długu narodowego. Zazwyczay uważaią dług angielski z złey ſtrony; lecz należy go tylko uważać z ſtosunku między rządem i rządzonemi. Nie podpada żadney wątpliwości, że Angliia poty mocno i niewzruszoną ſtoi, poki kredyt iey rządu wzraſta; lecz skoro ten upadać zacznie przymuszona będzie chwycić ſię przeciwnych narodowi środkow. Jasno doſtrzedz także można, że takowy ſtosunek wspiera ſię iedynie na zubożeniu Europy; lecz iak go pogodzić z wyrokiem Katona: że Kartago muſi bydź zburzona? Na początku teraźnieyszey woyny mniemano, że woyna będzie na całe życie. Teraz zniknęło to mniemanie; lecz tylko na kilka lat. Jakikolwiek bądź za kilka mieſięcy zawrzeć ſię maiący pokoy będzie, można wcześnie iego trwałość przewidzieć; i nie uprzykrzyż ſię nakoniec zawieranie traktatow, których można przeciem przewidzieć nie dotrzymanie? Nie ma ſtałego pokoiu poki angielski dług nie przeſtanie bydź długiem całego świata; zawsze woyna będzie intratną spękulacyą angielskiego miniſteryum.

DONIESIENIA.

Z Magiſtratu C. Kr. Miaſta Stołecznego Krakowa na mocy Naywyższego ogniowego Patentu powtornie do publiczney wiadomości podaie ſię, aby wszyscy domow poſſeſſorowie lub murgrabiowie domow, beczki pod ſtrychem z wodą doſtatkiem napełnione, które do gaszenia wyniknionego ognia wyznaczone są utrzymywali, aby takowe w pogotowiu ſię znaydowały, którzyby zaś temu rozporządzeniu zadosyć nieuczynili, takowi na mocy §. 78 tegoż wyżey wspomnionego Patentu wyznaczoney karze podpadną.

Dan w Krakowie dnia 11 Czerwca 1805.

Gollmayer.
Rangſtein.
Hohn.

Ponieważ dla powtornego osadzenia Burmiſtrza w mieście Podgurzu z pensya roczną 500 zł. ryn. wypisuie ſię konkurs na mocy wysokiego Guber. dekretu pod d. 24 Maia t. r. Nro. 20429 z tym dokładem, aby życzący sobie zaopatrzyli prośby swe dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey oraz z zaświadczeniami moralności, zdatności i wiadomości praw kryminalnych i cięszkich policyynych przeſtępſtw i takowe zaopatrzone prośby naydaley do 15 Lipca t. r. urzędowi cyrkularnemu Bocheńskiemu podali.

Baum.

Dnia 15 Lipca t. r. odprawiać ſię będzie licytacya mieyskich Wolbromskich realności iako to karczmy i pół targowego pretium fisci . . . 112 ryn.
Laki . . . . 17 —
Ogrodu . . . . 1 — 16. kr.
z Niwek . . . . 2 — 26 kr.

Zyczący sobie dzierżawienia wspomnionych realności maią ſię wspomnionego dnia zaopatrzeniem ſię 10 części ceny fiskalney w ratuszu mieyskim Wolbromskim znaydować.

W Krakowie dnia 17 Czerwca 1805.

Maiętność Czanca z przyległemi wsiami Kąty, Zelisławice małe, z częścią wsi Łachowa w cyrkole Kieleckim milę od miasta Włoszczowy położona, maiąca kilka młynow, tartak, znaczną rozległość i wielkie lassy iest do przedania. Ktoby zyczył sobie kupic lub zamienic, niech się uda do W. Jana Nepom. Żóchowskiego w kamienicy JP. Barszcza w rynku na rogu ulicy Sławkowskiey mieszkaiącego.

Dla nowo uregulowanego Magistratu miasta Nowegomiasta wypisuie się konkurs na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod 29 Maia t. r. Nro. 11,128 dla osadzenia Syndyka z pensyą roczną 400 Zł. ryń. w zdatności i opatrzeniem się dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey wraz i kancelisty z pensyą roczną 150 ryń. wraz do utrzymywania forszpanow i konskrypcyi w zdatności ięzykow niemieckiego, polskiego i łacińskiego z charakterami złączonych, gdzie życzący sobie maią prozby swe z wspomnionemi iuż zaświadczeniami zaopatrzyc i takowe naydaley do 15 Lipca Urzędowi Cyrkularnemu Kieleckiemu podać.

Baum.

D. 15 Lipca r. b. następuiące dochody i grunta miasta Koszyc będą przez publiczną licytacyą na mieyscu w Koszycach więcey daiącemu w arędę puszczone, iako to:

1) Propinacya miasta Koszyc, to iest prawo szynkowania wodki, piwa i miodu w całym obwodzie miasta, na rok ieden od 1go Listopada 1805 do ostatniego Października 1806. Cena fiskalna na rok iest Ryń. 2256.
2) Wyszynk wina w Koszycach na takiż iak wyżey czas. Cena fiskalna na rok iest Ryń. 31.
3) Tamteysze iarmarczne i stanowiska opłaty na takiż iak wyżey czas. Cena fiskalna na rok iest Ryń. 230.
4) Tamteysze mieyskie pastwisko Owiesz zwane na 3 po sobie następuiące lata, to iest od 1go Listopada 1805 do ostatniego Października 1808. Cena fiskalna rocznie iest Ryń 120.
5) Tamteyszy mieyski grunt Poręba na poprzedzaiący czas. Cena fiskalna rocznie iest Ryń. 10.
6) Tamteyszy mieyski grunt Kliny na powyższy czas. Cena fiskalna rocznie iest Ryń. 2 kr. 30.
7) Tamteyszy mieyski grunt Odłog na powyzszy czas. Cena fiskalna rocznie iest Ryń. 2 kr. 15.

Zyczący sobie tych dzierżaw maią się wyżey wzmiankowanego 15 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana znaydować w cyrkularney licytacyi kommissyi w Koszycach.

Ponieważ w mieście Oświęcimie zawakowało mieysce Burmistrza z pensyą roczną 450 Ryń. i Syndyka 300 Ryń. przeto dla osadzenia tych mieysc wypisuie się konkurs na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod 17 Maia t. r. Nro. 19,445 z tym dokładem, aby życzący sobie tych mieysc prozbę swą zaopatrzywszy dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey naydaley do ostatniego Lipca t. r. Urzędowi Cyrkularnemu Myślenickiemu podali.

W Krakowie 20go Czerwca 1805.

Dom murowany z izbami, sklepami, wozownią, podworcem dużem i gruntem stoiący w mieście Podgórzu, iest do sprzedania. Zyczący sobie kupić i o cenę dowiedzieć się, ma się udać do sklepu kupieckiego w Krakowie pod Nrm. 675 stoiącego.

Dom murowany na przedmieściu za bramą Szewszą w ulicy garncarskiey pod Nrem 102 stoiący, po iedney stronie 3 duże z nyżą, i garderobą, po drugiey 2 duże pokoie, alkowę, kuchnią, piwnicą, tudzież na gorze 2 małe z piecem pokoie, 3 strychy zamykane, maiący z staynią na 4 konie, szopą, i ogrodem do samey Rudawy ciągnącym się, iest każdego czasu do sprzedania. Zyczący sobie kupna tego domu, zechcą się zgłosic u mieszkaiącego w tymże samym domu na gorze.

Ces. Król. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey JPanu Janowi Meysnerowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czynią, iż Maryanna z Xiążąt Sapiechow Puzynina o zniszczenie kontraktu przedażnego dóbr Kocka dnia 9 Stycznia 1802 roku zawartego, i o odebranie trzech dwudziestych części tychże dóbr c. s. c. u tuteyszego sądu załobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się.

Gdy zaś Sąd dla iego mieszkania za granicą, onemu tuteyszego adwokata Zarańskiego za obrońcę z iego niebespieczeństwem i kosztem ustanowił, z którym ta Sprawa wedle zawartego w ustawie sądowey na Galicyą Zachodnią przepisu prowadzona i ukończona będzie: zaczem on ninieyszym obwieszczeniem napomina się, ażeby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawił, i przydanemu siebie obrońcy dowody i obrony swoie oddał, albo sobie inszego adwokata za obrońcę wybrał, i Sądowi wymienił, wreście te podług Prawa środki przedsięwziął które do obrony swey sprawy nayprzydatnieyszemi zdawać się będą i gdyby bowiem tego nieuczynił, i sprawę swoią zaniedbał, szkodę ztąd może wynikaiącą sam sobie przypisać będzie musiał. Działo się w Lublinie dnia 27 Marca 1805.

Kajetan Michałowski V. P.
Wrabetz.
Domusławski.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.
Rayski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, Franciszkowi Xięciu Jmć Sapieże i Karolinie z Xiążąt Sapiehow Sołtykowey ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czynią, iż Anna z Xiążąt Sapiehow Potocka w sprawie przez Maryannę Xiężnę Jmość Czetwertyńską o summę 65400 zło. pol. przeciwko sobie ustanowioney onych uwiadomiaiąc, żałobę do tuteyszego sądu podała, i pomocy sądowey dopraszała się.

Gdy zaś Sąd dla ich zagranicą przemieszkiwania, onym tuteyszego sądowego adwokata Madan za obrońcę z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowił, z którym rozpoczęta sprawa według zawartego w ustawie sądowey na Galicyą Zachodnią przepisu prowadzona i ukończona będzie, zaczem oni ninieyszym obwieszczeniem upominaią się, ażeby podług §. 50 ustawy sądowey w czternastu dniach dla oświadcznia się tu stawili, i przydanemu sobie obrońcy dowody i obrony swoie oddali, albo sobie inszego adwokata za obrońcę wybrali, i tego Sądowi wymienili, wreście podług prawa te przedsięwzięli środoki, które do obrony swey sprawy nayprzydatnieyszemi zdawać się będą; gdyby bowiem tego nie uczynili, i Sprawę swoią zaniedbali, szkodę iakaby stąd może wynikła, samiby sobie przypisać musiali.

Dan w Lublinie dnia 19 Marca 1805 roku.

K. Michałowski.
Wrabetz.
Domasławski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
J. Łuczyński.

Każdemu wiadomo się czyni, że następuiące ze strony medyczney approbowane pożyteczne punkta za pozwoleniem C. K. Urzędu u JPani Teisere mieszkaiącey w kamienicy Pawła Banaczkiewicza pod Nrem. 649 na ulicy Mikołayskiey na dole.

1) Genueński spiritus, który starym i żołtym perłom przezroczystość i białość nadaie, iako też i przeszłą naturalną ładność przywraca.
2) Genueński spirytus i gałeczki, służą do wywabienia plamow z iedwabnych rzeczy iako też i bawełnianych w rożnych gatunkach i kolorach, bez obawiania się odmiany w kolorze.
3) Do damskiey Toaletty dla otrzymania rąk białości i delikatności, także ust czystości.
4) Woda skuteczna na wyrzucanie rożnych krost albo plam po twarzy, i na utrzymanie naturalney czystości, delikatności i żywego rumieńca; słowem woda bardzo wiele własności i skutków w sobie zamykaiąca.
5) Genueński proszek, z którego bardzo śliczny atrament dla podrożnych się robi.
6) Spirytus włosy czarno farbi.
7) Proszek do kadzenia, przez które kadzenie szczury giną.
8) Proszek dla odgniotków na stopach, który bez nayumnieyszego uczucia bolu skutkuie.
9) Proszek do chędożenia sukni złotem lub srebrem haftowanych, który tak skuteczny, iż po wychędożeniu iak nowe wyglądaią.
10) Woda dla zagubienia pluskiew.
11) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nog paznokcie, za pomocą którego też twarda skora na podeszwach z łatwością z diętą bydź może. Tenże sam balsam służy na odmrożenie nog i rąk.